

Zuzia z Koniaczowa, Patryk ze Studziana koło Przeworska i Sylwia z Jarosławia. Mieszkają w różnych miejscowościach, są w różnym wieku, każdego ranka zmierzają do różnych miejsc. Łączy je jedno:

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Jarosławiu.

Zdobyć Mount Everest

Koniaczów. Pani Ewa Potoczny nie narzeka, że musi wstać o szóstej.

Zresztą Zuzia i tak nie daje dłużej pospać. Jadą do Jarosławia, do Centrum Wspierania Rozwoju Małego Dziecka. 2,5-letnia dziewczynka otrzymuje tam kompleksową pomoc: rehabilitację ruchową i logopedyczną, wsparcie pedagoga i psychologa. I tak dzień w dzień. Zuzia urodziła się z Zespołem Downa. – Nie jest to łatwa sytuacja. Na początku pojawiają się najczarniejsze scenariusze. Ale trzeba walczyć. I człowiek powoli wchodzi w rytm. Myśli, że tak ma być – mówi pani Ewa. A że taka systematyczna rehabilitacja ma sens, mamy Zuzi nie trzeba przekonywać. Wystarczy, że popatrzy na swojego syna, 13 letniego Tomasza. Tuż po przyjściu na świat stwierdzono u niego porażenie lewego splotu barkowego. Przez 5 lat korzystał z rehabilitacji. Każdego dnia. Zajęcia odbywały się wtedy w Ośrodku Wczesnej Interwencji na osiedlu Kombatantów. Dziś syn jest samodzielny, pisze lewą ręką, chodzi do „zwykłej” podstawówki, pływa. – Więc i z Zuzią wszystko będzie dobrze – pani Ewa jest tego pewna.

Studzian koło Przeworska.

Patryk Botwina przez dwa lata chodził do podstawówki w swojej miejscowości.

– Codziennie musiałam mu towarzyszyć. Najpierw byłem z nim w klasie, później na korytarzu, ale to się nie sprawdziło – mówi mama Patryka, pani Elżbieta. – Postanowiliśmy spróbować z Ośrodkiem Rehabilitacyjno-

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Jarosławiu

Tworzymy lepszy świat dla Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną

codziennie pomagamy

1070

dzieciom, młodzieży i dorosłym osobom z niepełnosprawnością

ze specjalistycznej rehabilitacji korzysta

500

najmłodszych dzieci przedwcześnie urodzonych i niepełnosprawnych

edukacją szkolną obejmujemy

130

dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną

kompleksową opieką wspieramy

75

osób z wieloraką sprzężoną niepełnosprawnością

zapewniamy indywidualną asystencję i treningi samodzielności

200

osobom z niepełnosprawnością intelektualną

w mieszkaniach chronionych niezależne życie prowadzi

20

dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną

przygotowujemy do pracy

80

osób z niepełnosprawnością

zatrudniamy

220

pracowników z niepełnosprawnością

podaruj swój

1%

KRS 00000 10902

z wszelkich dostępnych aktywności. Ma asystenta. Uczy się samodzielności w Mieszkanium Treninowym. – Czerpie z życia pełnymi garściami. Bardzo go w tym wspieramy. Niech próbuje, doświadczaj, żeby wiedział co lubi, co mu odpowiada. Kiedy wraz z asystentem wszedł w zimie na Tarnicę, w śniegu po pas, to dla mnie było to jak zdobycie Mount Everestu – pani Elżbieta nie kryje wzruszenia.

Jarosław. Sylwia Siuta do pracy w ciastkarni „Manufaktura Smaku” ma niespełna 10 minut.

– Najlepsza jest wuzetka – mówi z uśmiechem. – Ale ciasto marchewkowe też jest pyszne – dodaje. Sylwia pracuje w Zakładzie Aktywności Zawodowej od trzech lat. Wcześniej uczęszczała do Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej. – Chciałam pójść do pracy – zaznacza. – Chcę czuć satysfakcję, że jestem potrzebna. Mam znajomych, swoje pieniądze – mówi. Po pracy Sylwia uczęszcza na zajęcia Klubu Absolwenta WTZ. – Mamy zajęcia fotograficzne, psychologiczno-doradcze, jeździmy na wycieczki. Miałam też asystentkę. Spędzałyśmy razem czas. Przez kilka lat należałam do self-advokatów. Dowiedziałam się, jakie mam prawa. Uczylałam się, jak występować publicznie. Poznałam dużo osób – podkreśla. Mama Sylwii, pani Anna mówi, że wraz z mężem myślą o przyszłości córki. Sylwia ma brata, który się nią zaopiekuje. – Należymy do Kręgów Wsparcia. Dużo rozmawiamy o tym, jak zabezpieczyć przyszłość córki. Jesteśmy spokojni, że przy wsparciu otoczenia da sobie radę – w głosie pani Anny słychać ulgę.

Jarosław.

Biuro Obsługi Placówek Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Jarosławiu.

Przewodniczący Zarządu Koła Mariusz Mituś: – Nasza organizacja została założona i jest prowadzona przez rodziców osób z niepełnosprawnością. Jej celem jest tak zmieniać świat, aby dzieci, młodzież i osoby dorosłe z niepełnosprawnością mogły mieć udane życie. Obejmujemy wsparciem dzieci tuż po urodzeniu, towarzyszymy im w edukacji, znalezieniu i utrzymaniu zatrudnienia. Wspieramy ich w prowadzeniu niezależnego, samodzielnego na miarę ich możliwości życia. Słuchamy ich głosu – wyjaśnia.

Jesteśmy organizacją pozarządową.

Żeby móc działać, ciągle szukamy funduszy, przygotowujemy różnego rodzaju wnioski, realizujemy projekty. Prosimy o darowizny i 1 % podatku. **Jesteśmy organizacją niedochodową.** Wszystkie formy wsparcia, które prowadzimy, są bezpłatne. Bardzo duży nacisk kładziemy na to, żeby rodzice kontaktowali się ze sobą, żeby mieli możliwość wymiany doświadczeń, wspierania się. Chodzi o świadomość, że nie jestem sam w tych trudnościach, że wiele osób doświadcza dokładnie takiego samego, czy podobnego stanu. I, że wspierając się nawzajem, można łatwiej żyć. Chodzi też o to, aby rodzice mieli pewność, że wspólnie zadamy o ich dziecko, o inne dzieci, tworząc najbardziej optymalne rozwiązania”.

www.psoni-jaroslaw.org.pl

Bernadeta SZCZYPTA



Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Dofinansowano ze środków PFRON będących w dyspozycji Samorządu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie

